

# Serce jest twoje – Mirosław Czyżykiewicz

Czasem gdy wyjrzysz przez okno  
Choć na nikogo nie czekasz  
Nagle swą dojrzysz samotność  
Zrozumiesz, że czas ucieka  
Wszystko co dotąd przeżyłeś  
Chciałeś zatrzymać przy sobie  
Maleńkie szczęścia o świcie  
I uniesienie twych powiek  
Serce jest twoje jak ziarna nagie  
Które z łupinek wyrzucił los  
We śnie cię wezwie daleki żagiel  
A może tylko syreny głos  
Serce twe płonie, ale nie spłonie  
Chociaż zaboli, lecz szkoda dnia  
I pójdziesz dalej wzgórzem zielonym  
Znów się spotkamy i ty i ja  
W długiej już jesteś podróży  
Czas się rozejrzeć po ziemi  
Niebo się nagle zachmurzy  
Częściej jesteście zmęczeni  
Szczęście się skryło najbliżej  
I nie wiesz kto cię pokocha  
W pogodzie bywają nize  
W miłości ważne są słowa  
Serce jest twoje jak ziarna nagie  
Które z łupinek wyrzucił los  
We śnie cię wezwie daleki żagiel  
A może tylko syreny głos  
Serce twe płonie, ale nie spłonie  
Chociaż zaboli, lecz szkoda dnia  
I pójdziesz dalej wzgórzem zielonym  
Znów się spotkamy i ty i ja  
I ty i ja  
I ty i ja  
I ty i ja

---



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych